

Maj 2004

ISSN 1508-49-30

Kurier Puszczykowski

nr 33



KOLPORTOWANY BEZPŁATNIE DLA MIESZKAŃCÓW PUSZCZYKOWA

Dział Łączności
z Czytelnikami
tel. 813 30 78
tel. 813 33 37

PUSZCZYKOWO

-miasto OGRÓD

OGRÓD PRZY UL. PODLEŚNEJ



-czy miasto ZA MURAMI?



UL. MAZURSKA



UL. CYRYLA RATAJSKIEGO

FOT. LUKASZ BŁĘDZIŃSKI

Z prac Rady Miasta Puszczykowa

Wątpliwe absolutorium dla Burmistrza

Trudno mówić o zwycięstwie Burmistrza, ale faktem jest, iż Rada Miasta Puszczykowa przegłosowała udzielenie absolutorium dla Burmistrza z tytułu wykonania budżetu za 2003 r.

W poprzednim numerze wspomnieliśmy o sprawie absolutorium, jednak numer „Kuriera” był już zamknięty, jak poinformowaliśmy zamieścimy w tym numerze szerszą informację, ze względu na artykuł w „Echu Puszczykowa” (nr 16/2004) pozwolimy sobie ograniczyć nasz tekst.

Podczas kwietniowej sesji Rady Skarbnik Miasta Janina Gielniak odczytała sprawozdanie Burmistrza z wykonania budżetu za rok 2003 (patrz www.puszczykowo.pl), Z-ca Burmistrza Wojciech Ewicz przedstawił dodatkowo najważniejsze działania i osiągnięcia miasta w ubiegłym roku. W „Echu Puszczykowa” mogli się Państwo zapoznać z wypowiedziami Burmistrza i osób, które głosowały „za” absolutorium.

Radni Balbierz, Jankowska, Ornoch-Tabędzka, Rapalska-Kaczmarek, Rudzińska (nieobecna podczas sesji) i Rzepczyński przygotowali prezentację, na której wskazali swoje zastrzeżenia do sprawozdania z wykonania budżetu miasta za rok 2003, byli przeciwni udzieleniu absolutorium Burmistrzowi miasta wysuwając zarzuty: **niegospodarności, niecelowości, nierzetelności i nielegalności w zakresie zarządzania budżetem miasta w 2003 roku:**

Nieprawidłowe planowanie budżetowe – kwestia zadłużenia wobec gminy Mosina – wg radnych Burmistrz Miasta Puszczykowa Janusz Napierała powinien:

- uwzględnić kwotę zadłużenia wobec Mosiny w budżecie na rok 2003 co pozwoliłoby na lepsze gospodarowanie środkami finansowymi Puszczykowa
- przekazać radnym rzetelne informacje związane z realizacją Porozumienia z gminą Mosina, tak aby Rada Miasta miała szansę zaplanować kwotę zadłużenia w uchwale budżetowej
- poinformować o wpłynięciu noty natychmiast po jej otrzymaniu, a nie po 3 miesiącach (!)
- na początku marca tak rozplanować wydatki związane z budową kanalizacji, aby możliwe było jak najwięcej wydatków pokryć transzą pożyczki z WFOŚiGW – zaoszczędzone w ten sposób środki własne Puszczykowa przekazać na zapłatę zadłużenia wobec Mosiny.

Radni przedstawili stosowne wyliczenia, z których wynika, że miasto wskutek nieprawidłowego planowania straciło ponad 200 tys. zł.

Realizacja inwestycji – kanalizacja sanitarna miasta: w przypadku dwóch przetargów na budowę kanalizacji brak rzetelnej informacji o faktycznie wykonanej pracy i zgodności wykonania z planowanymi kwotami przetargów, ponadto brak faktury pomimo odbioru robót.

Wydanie kwoty 5 tys. zł z budżetu miasta na uproszczony plan urzędzenia lasu było niezasadne i niecelowe, gdyż to nie jest zadanie gminy, ponadto zgodnie z obowiązującym prawem nie było uzasadnienia na wykonanie nowego planu, gdyż stary jest aktualny do 2006 r. Oba zarzuty potwierdza opinia Ministerstwa Środowiska.

Negatywna opinia Komisji Architektury, Ładu i Planowania Przestrzennego dotycząca realizacji wydatków z budżetu na plany zagospodarowania przestrzennego.

Sprzedaż mienia komunalnego – nieskuteczne ogłoszenia o przeprowadzanych przetargach oraz nieefektywne przeprowadzanie rokowań. Sprzedaż za bardzo niską kwotę za m² w stosunku do realnych cen rynkowych (dotyczy sprzedaży działki przy ul. Studziennej).

Budynek po byłej szkole podstawowej nr 1 przy ul. Wysokiej – niegospodarne wykorzystanie mienia komunalnego: zawarcie niekorzystnej umowy, która zablokowała możliwość dysponowania budynkiem, nie wyegzekwowanie realizacji umowy użyczenia z Akademią Wychowania Fizycznego lub zerwania umowy oraz ponoszenie kosztów eksploatacji budynku przez miasto.

Boisko sportowe przy szkole podstawowej nr 1 – wprowadzenie inwestycji do realizacji pomimo wcześniejszych problemów finansowych gminy (brak dobrego planowania), wprowadzenie zmian do budżetu oraz zorganizowanie przetargu pod koniec roku, mimo zastrzeżeń i wątpliwości radnych, że pora roku jest niekorzystna i plan może nie być zrealizowany.

Niewłaściwe wypełnianie obowiązku poborcy i egzekutora dochodów budżetowych przez Burmistrza Miasta w 2003 roku – dotyczy opłaty targowej i dochodów z mandatów i innych kar pieniężnych.

Nad każdym z tych punktów odbyła się krótka dyskusja pomiędzy radnymi i pracownikami Urzędu.

Opracowanie Redakcyjne

Kto będzie zarządzał naszą kanalizacją?

Podczas sesji w marcu br. radni Puszczykowa zdecydowali jednogłośnie o przekazaniu sieci kanalizacyjnej oraz oczyszczalni jako wkład niepieniężny do Aquanetu Sp. z o. o., natomiast teraz w maju mieli głosować nad uchwałą, która uszczegóławiała zapisy poprzedniej. Uchwałę zdjęto z porządku obrad, ponieważ radni mieli wątpliwości, które pojawiły się w toku dyskusji na Komisji Inwestycji. **Czy w tej sprawie powinni zadecydować mieszkańcy w referendum?**

W marcu br. zdecydowano, aby przekazać oczyszczalnię ścieków (2000m³ – o wartości 5 775 365,67 zł) oraz sieć kanalizacji sanitarnej grawitacyjnej i ciśnieniowej.

Przewodniczący Komisji Inwestycji p. Andrzej Balcerek zwołał Komisję na 30 minut przed sesją Rady. Pani Elżbieta Tonder – pracownik Urzędu Miasta – nie widziała w tym nic złego tłumacząc, że „Rada podejmowała w tej sprawie decyzję na sesji i dyskusja na ten temat była, a ta uchwała to tylko jest uszczegółowienie tamtej uchwały i dodanie gruntu pod oczyszczalnię”. Podczas komisji Radni zwrócili uwagę, iż stosowna dokumentacja (wypis z księgi wieczystej) nie jest zaktualizowana, gdyż w wykazie grunt pod oczyszczalnią nadal widnieje jako rola i nieużytki. Radny Balbierz kwestionował także wycenę gruntu pod oczyszczalnią ścieków (24 zł/m² wg rzeczoznawców). Pracownik Urzędu pani Mulczyńska przekonywała radnych, iż „w ślad za każdym przekazanym majątkiem mamy wymierne korzyści: zwiększają się nasze udziały, co powoduje zwiększenie środków przekazywanych na inwestycje, a od każdego metra przekazanej rury mamy płacony podatek, który w momencie przekazania tego majątku sięga ładnych kilkunastu tysięcy zł w skali roku. Nie dość tego – nie ponosimy kosztów konserwacji”. W. Ewicz zapytany jakie będą konsekwencje nie wniesienia majątku do Aquanetu zasygnalizował, że „cały czas będziemy „mieć na głowie” całą tę infrastrukturę, a to są ogromne koszty utrzymania. Prawdopodobnie konieczne będzie powołanie komunalnego przedsiębiorstwa, które będzie zajmowało się bieżącą eksploatacją, naprawą itd.”

Musimy wynegocjować najlepsze warunki

Radni jednak nie mieli wątpliwości czy powinniśmy wnieść majątek do spółki Aquanet, ale **na jakich warunkach**. Radna Rapalska-Kaczmarek twierdziła, że radni powinni dyskutować „nie tylko nad tym, co ma być przedmiotem przekazania do Aquanetu, to też jest oczywiście ogromnie istotne, ale również na jakich warunkach to ma

się odbywać. Wynegocjujemy najlepsze dla miasta warunki”. Podczas posiedzenia wypowiedział się jeden z mieszkańców: „sprawa przekazania spółce, która za chwilę może nie być polską spółką, majątku, który wypracowaliśmy wszyscy – nie tylko jako miasto, ale również jako kilka tysięcy mieszkańców czy właściciele nieruchomości, to jest sprawa tak istotna, że należy się zastanowić czy nie należy tutaj zrobić jakiegoś referendum? Czy Rada Miejska w historii tego miasta – proszę mnie oświecić – podejmowała decyzję, która by dotyczyła tak wielkiej kwoty przy jednej uchwałę? Dziwił się, że komisja w ciągu pół godziny ma zaopiniować decyzję wartą 23 mln. zł bez jakichkolwiek dyskusji społecznych – „nigdzie nie przeczytałem żadnego artykułu, gdzie powiedziano, np. jak się mają koszty amortyzacji do dywidend, czy jest wykonane studium, czy zatrudniona została niezależna firma konsultingowa, która w tej sprawie może miastu doradzić. Za chwilę może się okazać, że miasto w tej spółce ma minimalny udział i nie ma nic do powiedzenia w tej spółce”. Apelował do radnych o niezwykle gruntowne rozpatrzenie tej sprawy, gdyż jest to ogromnie ważne dla przyszłości dziesiątków lat naszego miasta.

Radna Rapalska-Kaczmarek postanowiła, że przed podjęciem decyzji musi dokładnie zapoznać się z wyceną rzeczoznawcy, z umową zawartą z Aquanetem, w szczególności w zakresie korzyści w zamian za przekazanie majątku, ponadto musi poznać wielkość nakładów finansowych i inwestycje, jakie spółka zamierza zrealizować w Puszczykowie, a może jakie już realizowała. Pani Mulczyńska zadeklarowała, że przygotowuje stosowną dokumentację, ale już nie jest w stanie zrobić tego do sesji Rady.

Podczas sesji zdecydowano przełożyć sprawę na następną sesję po wcześniejszym rozpatrzeniu przez komisje. *Opracowanie Redakcyjne*

Radna Jankowska dla „Kuriera”: *Przejrzałam w ostatnich dniach uchwały sąsiednich gmin w tej sprawie. Zaobserwować można, iż takie gminy jak Tarnowo Podgórne, Suchy Las, Murowana Goślina, Kórnik bardziej dbają o zabezpieczenie swoich (gminnych) interesów w przyszłości – nie przekazują swojego majątku, tak bezwarunkowo jak to jest w naszym przypadku, np. w Kórniku zdecydowano się na przekazanie wkładu niepieniężnego tylko w przypadku akceptacji przez Aquanet programu inwestycyjnego, który opiewa na 25 mln. zł w ciągu kilku najbliższych lat! Podobnie w Suchym Lesie, gdzie wielkość inwestycji przewiduje się na minimum 15 mln. zł (do końca 2008r.). Mam ogromne wątpliwości, czy podjęta przez Radę uchwała w marcu jest słuszna. Zgadzam się na przekazanie majątku, ale zgodnie z wypowiedzią obecnego tu mieszkańca i z dostępnych mi materiałów wynika, że w tej sprawie powinni zdecydować mieszkańcy.*

O szpitalu raz jeszcze

Jednym z głównych tematów majowej Sesji było przedstawienie przez Starostę Jana Grabkowskiego i Zarząd NZOZ Szpitala w Puszczykowie sp. z o. o. aktualnej sytuacji i perspektyw szpitala. Starosta stwierdził, iż działalność szpitala ograniczona jest kontraktem, wynoszącym obecnie ok. 20 mln złotych, ale nowemu Zarządowi udało się podpisać aneks do kontraktu szpitala z NFZ za I półrocze, natomiast po czerwcu być może będzie wiadomo, czy uda się kontrakt zwiększyć. Niestety, nie udało się utworzyć oddziału ratownictwa medycznego z powodu odmowy podpisania kontraktu na ww. usługi przez b. Ministra Sikorskiego.

Prezesa Szpitala poinformowali również, że nie było, nie ma i nie będzie zwolnień grupowych, pensje pracowników wypłacane są na bieżąco. Zostały też zapewnione finanse dla tzw. rezydentów i lekarzy stażystów. Szpital nieprzerwanie świadczy usługi medyczne, zmiany nie dotyczą pacjentów. Starosta rozmawia z pracownikami Szpitala na temat należnej podwyżki tzw. 203 przekonując, aby zechcieli zamienić tę należność na akcje – udziały w spółce szpitalnej. W najbliższym czasie najprawdopodobniej Wojewódzki Nadzór Farmaceutyczny pozwoli ponownie otworzyć aptekę działającą w szpitalu i wydłużony będzie czas pracy poradni specjalistycznych.

Urszula Rudzińska

Puszczykowo ma strategię!

Podczas majowej sesji Rada Miasta Puszczykowa uchwaliła Strategię Rozwoju Miasta Puszczykowa. W strategii sformułowano następującą misję: **Puszczykowo to „miasto-ogród” zapewniające wysoki poziom życia mieszkańców.** Wyznaczono dwa cele strategiczne:

1. **Miasto-ogród:** zagospodarowanie obszaru miasta, rekreacyjne wykorzystanie zasobów, czyste Puszczykowo
2. **Rozwój usług dla mieszkańców:** rozwój infrastruktury, usługi dla mieszkańców.

Praca nad strategią rozwoju miasta trwała blisko 3 lata, gdyż w lipcu 2001 przeprowadzono pierwsze warsztaty dla przedstawicieli urzędu, a pod koniec 2001 roku odbyły się warsztaty z przedstawicielami mieszkańców miasta, pracowników urzędu, radnych oraz szefów większości jednostek i instytucji działających na terenie Puszczykowa. **Brakowało jednak publicznych debat nad strategią.** Należy mieć nadzieję, że władze miasta będą starać się informować wszystkich mieszkańców o celach strategicznych miasta, będą wspólnie z mieszkańcami tę strategię realizować, zmieniać ją i kształtować kolejne cele rozwoju miasta. *Opracowanie redakcyjne*

Roszady w komisjach

Stalym bywalcom sesji Rady Miasta Puszczykowa znane są liczne przypadki zmian w komisjach. Jednak to, co miało miejsce 18 maja wielu kompletnie zaskoczyło. W związku z rezygnacją radnego Marcina Rzepczyńskiego z udziału w komisjach statutowo-prawnej oraz rewizyjnej, należało dokonać wyboru nowych członków – przy tej okazji Rada ingerowała w działalność klubu.

Do Komisji Statutowo-Prawnej zgłoszono kandydatury radnych Kociemby oraz Balbierza, głosami 8 do 6 wybrany został p. Wojciech Kociemba. Wybór nowych członków komisji rewizyjnej nie przebiegał już tak spokojnie...

Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym w skład komisji rewizyjnej wchodzi przedstawiciele wszystkich klubów. Radny Rzepczyński należy do Klubu „NiwkaPuszczykówko”, zatem w związku z jego rezygnacją musi go zastąpić inny członek tego Klubu. By wyłonić swojego przedstawiciela do komisji radni z tego Klubu (Balbierz, Chojnacka, Rzepczyński, Rapalska-Kaczmarek) wielokrotnie próbowali się spotkać. Wg radnych największe problemy z terminem spotkania związane były z panią Marią Chojnacką, która nie przyszła na umówione spotkanie. Radni wytypowali panią architekt Hannę Rapalską-Kaczmarek jako przedstawicielkę Klubu do komisji i złożyli stosowny wniosek na ręce Przewodniczącego Rady. Wiceprzewodniczący Rady Szafarkiewicz powątpiewał w jej kwalifikacje, które potrzebne są do pracy w komisji rewizyjnej. „Jestem radną pierwszą kadencję, nie miałam więc okazji w niej zasiadać. Jednak mam wiedzę w tym zakresie” – przekonywała Rapalska. Jednak radnym to nie wystarczyło – w głosowaniu 6 za, 7 przeciw i 2 wstrzymujące odrzucono wniosek Klubu. Nastąpiła sytuacja patowa – klub radnych zgodnie z prawem musi mieć przedstawiciela w Komisji, ale radni nie chcieli się na niego zgodzić. Z ich strony pojawiły się zarzuty o niesłuszne wybranie pani Rapalskiej przez klub, gdyż w spotkaniu, na którym ją wybierano nie brała udziału pani Maria Chojnacka. Klub radnych poprosił o przerwę i po 5 min. na ręce Przewodniczącego Rady złożono pismo, którym ponownie zgłoszono kandydaturę pani Rapalskiej (głosowanie klubu: 3 za, 1 przeciw). Rada była bezsilna, a na sali rozgorzała dyskusja na temat: co zrobić w sytuacji kiedy klub zgłasza kandydata, a ten nie jest akceptowany przez Radę? Radny Rzepczyński zwrócił uwagę, że „jeśli klub uważa, że ten członek klubu jest najwłaściwszą osobą do komisji rewizyjnej to rozumiem, że albo dzisiaj nie wyjdziemy albo nie uchwalimy tego – to jakieś totalne kuriozum”. Radczyni prawna Urzędu uznała – „To rada decyduje, którego członka danego klubu chce wystawić. Może wobec tego nie zagłosować za danym kandydatem”. Z tą interpretacją prawną nie zgadzała się radna Jankowska, a radna Ornoch-Tabędzka poprosiła o zdjęcie tego punktu z obrad – „Mamy prawo do zasięgnięcia opinii prawnej nie tylko naszego radcy prawnego, dlatego bardzo proszę

o zdjęcie tego punktu z obrad". Ten pomysł nie spodobał się większości radnym. Ponownie przystąpiono do głosowania nad kandydaturą pani Rapalskiej. Po jej nie przyjęciu Przewodniczący uznał, że sam wskaże 2 osoby, które będą kandydowały do komisji rewizyjnej. To oburzyło radną Jankowską – „*Jak pan może ingerować w funkcjonowanie klubu? To tak, jakby pan powiedział innej partii, kogo ma wystawić na premiera – to jakiś absurd!*”. Na to Przewodniczący odpowiedział, że ma do tego prawo. Radne Tabędzka, Jankowska i Rudzińska musiały najwidoczniej ochłonać, bo wyszły z sali. Pan Rzepczyński zażądał wobec tego przerwę, zarzucił też Przewodniczącemu ingerowanie w sprawę klubu. Podczas przerwy radna Rapalska z klubu „Niwka” próbowała zaprosić radną Chojnacką na rozmowę klubu, w celu ustalenia stanowiska. **Ona jednak nie wyraziła chęci do rozmów z własnym klubem.** Działanie to jak i wcześniejsze nie zjawiało się na spotkaniach klubowych stało się przyczyną wykluczenia z klubu „Niwka” radnej Chojnackiej, Klub podtrzymał decyzję odnośnie swojego przedstawiciela w komisji. W związku z dalszymi problemami Przewodniczący Rady zaproponował przeniesienie punktu wyboru kandydata z klubu „Niwka” na następną sesję.

Następny punkt sesji miał na celu rozszerzenie komisji rewizyjnej do 5 członków. Nie należąca od kilku minut do klubu „Niwka” radna Chojnacka, której kwalifikacji p. Szafarkiewicz nie kwestionował – została wybrana do komisji rewizyjnej jako jej czwarty członek. Członek „numer” 5 będzie wybierany na następnej sesji z klubu „Niwka”.

rjankes@gazeta.pl

Od Redakcji: Wg opinii prawnej zamieszczonej w „Gazecie Samorządu i Administracji” (nr 9/2003) wejście w skład komisji przedstawiciela klubu radnych nie powinno następować na podstawie wyboru przez radę gminy, ale wskazania przez klub radnych. Klub radnych w każdym czasie może odwołać swojego przedstawiciela i zastąpić go innym, który – zdaniem klubu – lepiej lub inaczej wykonywać będzie powierzone mu zadania. Uzależnienie skuteczności odwołania przedstawiciela klubu od woli rady gminy stanowi nie tylko ubezwłasnowolnienie klubu radnych, ale również przeczy wymogom zawartym w ustawie. Może problem rozwiłta „zasilona” przez radnego Kociembę Komisja Statutowo-Prawna?

Od 1 czerwca z nowym przewoźnikiem

Kilka tygodni przyszło czekać mieszkańcom Puszczykowa na nowego przewoźnika. Podczas sesji 18 maja br. Wiceburmistrz Ewicz poinformował, że od 1 czerwca autobusy MPK rozpoczną regularne kursy na trasie Niwka–Dębiec. Nie uległa zmianie trasa autobusów. Również system sprzedaży biletów będzie podobny jak u dotychczasowego przewoźnika. Oprócz możliwości zakupu u kierowcy autobusu, przewidziana jest również koncepcja, by bilety były możliwe do nabycia w kioskach Ruchu. Niestety nie sprawdzily się wcześniejsze prognozy o jednakowych biletach MPK. „W pierwszym okresie bilet ten będzie różny od biletów poznańskich. Rozmawiałem z prezesem MPK Wojciechem Tulibackim, który ma w planach

wprowadzenie jednego biletu obowiązującego w całym powiecie – to jednak musi potrwać” – przekazał Zastępca Burmistrza.

W dniu zamknięcia tego numeru „Kuriera Puszczykowskiego” nie był jeszcze znany rozkład jazdy „zielonych” autobusów. Z-ca Burmistrza zdradził jedynie, że w propozycjach rozkładów jazdy, jakie dostarczyło MPK, nie ma uwzględnionych autobusów w godzinach późnej nocy, o które kilka miesięcy temu zabiegała puszczykowska młodzież.

Na własne ryzyko usługi komunikacyjne będzie świadczyła firma Eko-Rondo, której przewozy nie będą dofinansowywane z budżetu Miasta Puszczykowa.

rjankes@gazeta.pl

Współpraca o organizacjami pozarządowymi.

W dniu 10 maja br. odbyło się posiedzenie Komisji Komunikacji Społecznej, na którym omawiano projekt rocznego planu współpracy z organizacjami pozarządowymi (OP). Taki plan współpracy jest wymogiem nowej ustawy „O działalności pożytku publicznego i wolontariacie” i ma na celu, między innymi, umożliwienie OP większego uczestnictwa w realizowaniu zadań gminy i bardziej efektywnego wykorzystania pieniędzy publicznych. W posiedzeniu Komisji wzięli udział przedstawiciele Puszczykowskiego Towarzystwa Sportowego, Związku Emerytów i Rencistów, Stowarzyszenia Puszczykowo- Chateaugiron, Stowarzyszenia Przyjaciół Puszczykowa, klubu jeździeckiego przy Stajni „Niwka” oraz gość specjalny z Poznania, Pani Krystyna Wechman ze Stowarzyszenia Amazonki. Radna Iwona Jankowska przedstawiła projekt uchwały o rocznym planie współpracy z OP oraz założenia do wieloletniego programu współpracy, zapisane w formie „Karty współpracy”. Dla niektórych uczestników były to zagadnienia nowe i nie do końca wyjaśnione, a sam projekt uchwały wydał się skomplikowany i wymagający jeszcze dopracowania. Dlatego uzgodniono, że na rok 2004 zostanie przyjęta uchwała dość ogólna, a zapisami szczegółowymi, już na rok 2005, trzeba będzie zająć się jeszcze raz, na spotkaniu w czerwcu. Obecnie przedstawiciele wszystkich organizacji mogą zgłaszać swoje potrzeby i postulaty, by na czerwcowym spotkaniu zaopiniować nowy projekt i ponownie dyskutować o wzajemnych oczekiwaniach i pomysłach na dobre współdziałanie.

Następne posiedzenie Komisji Komunikacji Społecznej z udziałem OP odbędzie się w poniedziałek, 7 czerwca o godzinie 16.00 w sali sesyjnej Urzędu Miasta Puszczykowa.

Opracowanie Redakcyjne

06.07 Najbliższa sesja Rady Miejskiej

Najbliższa Sesja Rady Miasta odbędzie się 06 lipca 2004 r. o godz. 16.00. w sali sesyjnej Urzędu Miasta ul. Podleśna 4. Zachęcamy do udziału!

Kanalizacja - kiedy wreszcie rozliczenie?

Większość mieszkańców zapłaciła już lub wciąż płaci odgórnie ustaloną ratę za przyłącza kanalizacyjne do swych posesji, nie zastanawiając się nawet, czy płacone przez nich sumy mają cokolwiek wspólnego z rzeczywistymi kosztami budowy tych przyłączy. Tymczasem do dnia dzisiejszego nie nastąpiło rozliczenie kosztów tej inwestycji i nie wiadomo, ile i na co rzeczywiście wydano pieniądze.

Przez kilka ostatnich miesięcy prowadziłam korespondencję z Burmistrzem, usiłując uzyskać informacje dotyczące owego rozliczenia. Z ogólnikowych odpowiedzi dowiedziałam się m. in., że całkowity koszt kanalizacji wyniesie ok. 30 mln PLN. Dotychczas podawaną publicznie kwotą było 20 mln. **Skąd wzrost kosztów, aż o 50%?! Nie wiadomo.** Na pytanie, kto i na jakiej podstawie ustalił kwoty ryczałtowe za przyłącza, otrzymałam odpowiedź, że uchwalił je Zarząd Miasta Puszczykowa 22 lipca 1999 r. Moje zdziwienie było duże, bo spodziewałam się, że znaczące decyzje dotyczące wysokości udziału mieszkańców w budowie kanalizacji powinna podjąć Rada Gminy reprezentująca mieszkańców, a nie Zarząd! Okazuje się jednak, że zgodzie z obo-

wiązującymi przepisami ani Zarząd, ani nawet Rada Miasta nie miały uprawnień do takich decyzji. Wystarczy spojrzeć na wypowiedź prawnika specjalistycznego pisma *Wspólnota* (nr 7) z 3 kwietnia 2004 r., który pisze, że „obowiązujące przepisy prawa nie dają podstawy do nałożenia w drodze uchwały gminy obowiązku uczestniczenia w kosztach budowy sieci kanalizacyjnej”. Powołując się na art. 15 ust. 2 z 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. nr 72, poz. 747) prawnik precyzuje, że „osoba ubiegająca się o przyłączenie nieruchomości do sieci zapewnienia na własny koszt realizację budowy przyłączy do sieci oraz studni wodomierzowej, pomieszczenia przeznaczonego do lokalizacji wodomierza głównego i urządzenia pomiarowego”, a „koszty ponoszone przez odbiorcę muszą odzwierciedlać rzeczywisty koszt wybudowania przyłącza – nie może on być ustalony ryczałtowo”. Jak do ustaleń prawnych ma się sytuacja w Puszczykowie? Dlaczego Burmistrz pozwolił na bezprawne działania? Kiedy nastąpi wreszcie szczegółowe rozliczenie inwestycji kanalizacji? Te i wiele innych pytań pozostają bez odpowiedzi. Jak długo jeszcze??

Hanna Rutkowska

Szanowni Czytelnicy

W nr 29 „Kuriera Puszczykowskiego” informowaliśmy o nadzorowanym przez Prokuraturę Rejonową w Śremie a wszczętym przez Komendę Woj. Policji w Poznaniu w listopadzie 2003 r. postępowaniu wyjaśniającym, czy Burmistrz Janusz Napierała przekroczył swoje uprawnienia lub nie dopełnił obowiązków z racji pełnionej przez siebie funkcji.

14 maja br. Redakcja „Kuriera Puszczykowskiego” rozmawiała z p. Alicją Woźniak - Prokurator prowadzącą sprawę. Oto informacje jakie uzyskaliśmy od Pani Prokurator:

- Śledztwo w sprawie o przestępstwo z art. 231 par. 1 kk polegające na nadużyciu władzy przez funkcjonariusza publicznego zostało umorzone, gdyż z dokumentów zabezpieczonych przez Prokuraturę nie wynika wprost, iż popełniono czyn zabroniony
- Zatem przyjąć można, że zachowania Burmistrza Puszczykowa nie były podejmowane na szkodę interesu publicznego
- Ewentualne nieprawidłowości w zarządzaniu powinny być wyjaśniane przez inne instytucje państwowe (administracyjne – wojewoda, RIO, NSA itp.)
- Postanowienie o umorzeniu postępowania wraz z uzasadnieniem Przewodniczący Rady Miasta Puszczykowa otrzymał w dniu 29 kwietnia br.

W imieniu Czytelników dziękujemy Pani Prokurator (wypowiedź autoryzowana).

Od Redakcji:

1. *Wypada poinformować P. T. Czytelników, iż Prokuratura nie znała pisma Ministerstwa Ochrony Środowiska z dn. 29.03.04, w którym stwierdza się, iż „Na podstawie obowiązujących przepisów ustawy o lasach burmistrz nie jest uprawniony do zlecenia sporządzenia uproszczonego planu urządzenia lasu dla lasów stanowiących własność osób fizycznych, jak również finansowania tych prac”.*
2. *Zastanawia fakt, iż Przewodniczący Rady poinformował radnych o umorzeniu śledztwa dopiero podczas Sesji Rady Miasta 18. maja br, a wcześniej bo 14-15 maja br. uczyniła to lokalna gazeta „Echo Puszczykowa”.*
3. *Czytając postanowienie o umorzeniu śledztwa podczas Sesji RM 18.05.04 r. Przewodniczący Rady p. Michał Thiel powiedział: „pozostawiam to bez komentarza”, po czym sam skomentował: „na to straciliśmy aż półtora roku”. Co stracił Pan Przewodniczący?
„Każdy dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu ma społeczny obowiązek zawiadomić o tym prokuratora lub Policję” (art. 304 kpk).*

Czy za murem bezpieczniej?

Chodząc ulicami Puszczykowa i podziwiając jego uroki, zieleni, kwiaty, bardzo zadbane obejścia wokoło wielu domów spotykamy, niestety, coraz częściej mury okalające nieruchomości, jak należy się domyślać, zwłaszcza osób zamożniejszych.

Tę swoistą modę zapoczątkował na naszym terenie z pewnością niejaki Greiser, którego rezydencja w Jeziorach otoczona została prawie 3 metrowym murem z potłuczonym szkłem z butelek na wierzchu. Dla informacji należy dodać, iż dzień i noc wzdłuż muru chodziły patrole wachmannów z psami, aby nikomu nawet do głowy nie przyszło zbliżyć się do rezydencji hitlerowskiego „pana i władcy”. Jeszcze skuteczniejszym niemieckim pomysłem był mur berliński, ale to już inna historia...

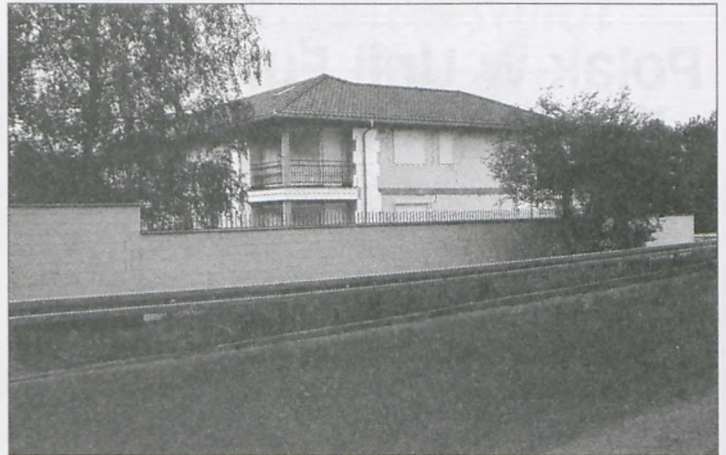
Można i należy zastanowić się nad motywami, którymi kierują się inwestorzy wznosząc te, często okazałe, a zawsze bardzo kosztowne budowle. Wymagają one solidnego fundamentu, a z cegły lub innych materiałów użytych na ich budowę można by często wybudować dom. Są one nie raz tynkowane tynkami elewacyjnymi, do tego dochodzą koszty robocizny itp.

Z pewnością jednym z podstawowych motywów ich budowy jest obawa o własne bezpieczeństwo, swoiście rozumiana chęć poczucia się „u siebie”, może i niechęć, aby obcy zaglądali co jest za murem. Można to zrozumieć i uszanować, trzeba by wszakże, aby inwestorzy takich obiektów wzięli pod uwagę odczucia reszty mieszkańców i sąsiadów. Czym innym jest bowiem mur okalający samotną rezydencję położoną z dala od innych siedzib, a czym innym mur w środku miasta, a zwłaszcza miasta – ogrodu, którym w założeniu ma być Puszczykowo. Można sobie bowiem wyobrazić czarny scenariusz, że za kilka lat będziemy chodzili ulicami wzdłuż murów nie widząc ani kwiatów, ani zieleni, ani ładnych domów, tylko mury, mury... brrr.

A tak na marginesie. Piszący te słowa też nie czuje się w ostatnich latach w Puszczykowie zbyt bezpiecznie. Częste kradzieże, włamania, nagminne łamanie prawa drogowego, symboliczna obecność policji na ulicach oraz niewidoczne patrole z pewnością nie nastrojają do optymizmu i ograniczania środków bezpieczeń-

stwa. Czy mur jest jednak najlepszym rozwiązaniem? Zamiast odgradzać się od innych, próbujmy wspólnie wymóc na odpowiednich organach skuteczniejsze działania, nawet w ramach ich skromnych budżetów. A swoją drogą, gdyby każdy z inwestorów budujących mur zobowiązany był do zapłaty np. 15-20% jego wartości na rzecz podniesienia bezpieczeństwa miasta, to zbierałaby się z pewnością spora kwota którą by można wspomóc np. policję.

Inna sprawa, to prawne uregulowania, zezwalające na budowę murów. Aż wierzyć się nie chce, że ostatnio pobudowany mur przy narożniku ulic Dworcowej i Mazurskiej odpowiada przepisom prawa budowlanego. Chyba warto by to sprawdzić.



Chciałbym te kilka gorzkich refleksji zakończyć opisem takiego Puszczykowa, jakie marzy się też zapewne wielu jego mieszkańców: bez murów i żelaznych płotów, prawie w ogóle bez płotów, aby całe miasto było jednym wielkim ogrodem, a niskie płoty, raczej symbolicznie wskazywały granice poszczególnych nieruchomości. Powie ktoś że to niemożliwe? Jeżeli gdzie indziej możliwe, to dlaczego nie u nas? Zwiedzając choćby zaprzyjaźnioną Bretanię widzimy właśnie takie miasta i miasteczka.

Piotr Rzepczyński - Puszczykowo 16.05.04

Nasza przyszłość w Europie - kilka refleksji osobistych lub poprostu: Nasza przyszłość w Europie



Córka mojej koleżanki, Magda (lat 3) wróciła z przedszkola i obwieściła: „dzisiaj mieliśmy w przedszkolu Unię Europejską”. A co to jest ta Unia Europejska? – zapytała ją mama. A to jest „takie niebieskie coś z gwiazdkami” odpowiedziała z dumą. A co jeszcze mieliście w przedszkolu? – dopytywała się koleżanka. No, jeszcze była Holandia, ale tu już dziewczynka nie potrafiła bliżej opowiedzieć co to oznacza. Gdy jednak w kilka dni później poszły do sklepu i Magda zobaczyła na ścianie duży znak firmowy Pepsi, skojarzywszy najpewniej kolory flagi holenderskiej, pociągnęła mamę za rękę i powiedziała: „widzisz mamo, to jest właśnie Holandia”. Następnego dnia, 1-go maja, jechały samochodem przez udekorowane odświętnie flagami ulice Śremu, gdzie mała wpadła w prawdziwy zachwyt i krzyknęła „mamo zobacz, tu jest wszędzie Polska, jak tu dużo Polski!”

Ubawiła mnie, ale i szczerze wzruszyła ta historia. Przede wszystkim potwierdza ona magię edukacji od kołyski. Pokazuje, że przy pomocy prostych symboli można w małym człowieku wykreować prawidłowe skojarzenia i jednocześnie pozytywne nastawienia do skomplikowanego i budzącego w dorosłym świecie tak wiele emocji, procesu integracji z Unią Europejską. Uświadomiłam sobie jednocześnie, że dla małej Madzi była to pierwsza lekcja patriotyzmu. Wiem, że w wielu środowiskach to już niemodne i często zapomniane słowo. Znam jednak wielu młodych ludzi, którzy nie zastanawiając się na tym co to jest patriotyzm, swoją pracą i osiągnięciami budują (w kraju i poza nim) wspaniałą wizję Polski. Trzeba sobie bowiem zdać sprawę, że w wymiarze praktycznym to słowo znaczy zupełnie coś innego niż 60 lat temu. Patriotą dzisiaj jest nie ten kto staje na barykadach i ginie za Polskę, ale ten kto zdobywa wiedzę, kto jest przedsiębiorczy, tworzy nowe miejsca pracy i w uczciwy sposób buduje jej kapitał.

Waga tego co się zdarzyło 1-go maja dotarła do mnie z całą siłą dopiero w przeddzień uroczystości w Dublinie, gdy do późnej nocy oglądałam w TV transmitowany z Warszawy i Berlina piękny koncert z okazji przyjęcia w poczet Unii Europejskiej 10 nowych państw. Mimo, że wcześniej w aktywny sposób brałam udział w przygotowaniach samorządów do procesu integracji i prowadziłam na ten temat wiele szkoleń, nigdy nie uświadomiłam sobie w tak wyrazisty sposób, że oto kończy się jakiś okres w historii i zaczyna zupełnie nowa epoka. Więcej, zdałam sobie sprawę, że towarzyszy temu wydarzeniu tyle samo pozytywnego oczekiwania ocze-

kiwania, co ukrytego niepokoju o przyszłość. Jaka będzie? Czy potrafimy jako społeczeństwo wykorzystać stworzoną szansę? Czy nie zabraknie nam wiedzy i determinacji, by na zasadzie równoprawnych członków Unii włączać się w europejskie inicjatywy i sięgać po europejskie pieniądze? Czy starczy nam cierpliwości, by przetrwać pierwsze trudności związane choćby z widocznymi już podwyżkami cen benzyny i innych artykułów? Czy wreszcie potrafimy wybrać dobrych kandydatów do Parlamentu Europejskiego tak, by dowcip o trzech panach w krawatach w biało-czerwone paski, którzy podeszli do prowadzącego obrady Parlamentu Europejskiego i zapytali: *jak to będzie po angielsku – na znak protestu blokujemy mównicę?* – nie stał się rzeczywistością.

Pierwsza refleksja, która ogarnęła mnie 1-go maja, gdy wyszłam na ulicę była dość smutna: 'jakże mało Polski' w Puszczykowie. Tylko na nielicznych domach powiewały biało-czerwone flagi, tak jakby to był zupełnie normalny dzień, jakby nic się nie wydarzyło. Jeszcze mniej 'było Unii Europejskiej', ale to byłam w stanie zrozumieć, gdyż sama miałam ogromne kłopoty z zakupem flagi z dwunastoma gwiazdkami. Pesymistyczne odczucia oraz wiele z moich obaw o przyszłość rozwiało się jednak definitywnie na puszczykowskim stadionie, w czasie pierwszomajowego festynu zorganizowanego przez Urząd Miasta, Miejski Ośrodek Kultury, Bibliotekę Miejską i szkoły pod hasłem "Spotkanie z Unią Europejską". Zobaczyłam tam roześmiane, pomalowane nierzadko w unijne i polskie symbole, twarze dziewczynek i chłopców. Oglądałam świetnie przygotowane i wykonane przez uczniów szkół podstawowych i gimnazjów tańce, zabawy, scenki z życia krajów europejskich. Spotkałam otwartych na zmiany młodych ludzi, z dużą wiedzą, bez kompleksów, znających swoją wartość i miejsce w nowej Europie. Usłyszałam w ich głosach entuzjazm i... odczułam przekonanie, że im się uda! Jest w tym zapewne ogromna zasługa pedagogów, którzy potrafili przybliżyć im niezbędną wiedzę i pokazać nowe wartości. Przede wszystkim jednak jest to zasługa młodzieży, która pokazała, że nie tylko nie boi się nowych wyzwań, ale wychodzi im naprzeciw. Wracalam ze stadionu w ulewny deszczu, ale z rozjaśnioną duszą. Dotarło bowiem do mnie, że za kilkanaście lat w dniu 1-szym maja rzadko kto będzie pamiętał o „czerwonych masówkach” i że młodym ludziom ten dzień już na zawsze będzie się kojarzył z „Odą do Radości”.

Małgorzata Ornoch-Tabędzka

Polak w Unii Europejskiej - Wyjeżdżający turystycznie i na krótki pobyt w krajach UE

Każdy Polak, który uzyskuje pomoc medyczną z racji objęcia ubezpieczeniem w Narodowym Funduszu Zdrowia, jest od 1 maja 2004 roku objęty opieką medyczną w razie wypadku i nagłego zachorowania w każdym z krajów należących do Unii Europejskiej.

Prawo to poświadczą specjalny dokument, wydawany przez oddziały NFZ właściwe dla wyjeżdżających ze względu na ich miejsce zamieszkania - FORMULARZ E 111. Dokument ten Twój oddział NFZ wystawi Ci na Twój wniosek przesłany pocztą, faksem lub e-mailem albo złożony bezpośrednio w oddziale. W przypadku mieszkańców Wielkopolski wniosek ten możesz przesać: pocztą do Wielkopolskiego Oddziału NFZ w Poznaniu, pod numer faksu (61) 850-60-68 lub złożyć go osobiście w WOW NFZ na ul. Piekary 14/15 (VII piętro) albo

na ul. Grunwaldzkiej 158 (parter) w Poznaniu. Wniosek można wypełnić na stronie www.nfz-poznan.pl a następnie przesać WOW NFZ wydruk z własnoręcznym podpisem – przyspieszy to procedurę. Do wniosku należy dołączyć/przedstawić potwierdzenie objęcia ubezpieczeniem. Fundusz wystawi Tobie formularz

E 111, w którym poświadczy prawo Twoje i wyjeżdżających z Tobą bliskich – o ile są oni objęci Twoim ubezpieczeniem – do korzystania z opieki medycznej w razie wypadku lub nagłego zachorowania. W razie konieczności, po przedstawieniu formularza, traktowany będziesz jak każdy inny pacjent w kraju, w którym przebywasz – zgodnie z obowiązującymi w nim przepisami i normami.

UWAGA. Powyższe informacje uzyskano w Wydziale Spraw Ubezpieczeniowych WOW NFZ w Poznaniu. Szczegółowych informacji można zasięgnąć pod adresem:

www.nfz.gov.pl/ue, ue@nfz-poznan.pl, tel. (61) 94-88

Przypominamy
13 czerwca 2004 r. WYBORY
do Parlamentu Europejskiego
Skorzystajmy z szansy!

Msza św. za Ojczyznę

W południe 3 maja spotkaliśmy się przy tzw. Krzyżu Powstańców nad Wartą, by modlić się w intencji naszej Ojczyzny. Ten dzień jest każdego roku okazją świętowania wielkiego dzieła naszego prawodawstwa sprzed dwustu z górą lat. Wówczas, niestety, nie było dane naszym świątym przodkom, by mogli żyć w państwie rządzonej według tej pierwszej w Europie Konstytucji. Państwa ościenne zrozumiały wtedy lepiej może jak my sami, że Polska reformowana takim mądrym jak Konstytucja 3-go Maja prawodawstwem musi wkrótce wzmocnić tak swą pozycję, że upadną długo przygotowywane, wrogie wobec niej plany. I nastąpiła 150-letnia „noc” zaborów. Wiele pokoleń Polaków żyło jedynie marzeniami o wolnej Ojczyźnie.

W tym roku obchodziliśmy święto Konstytucji 3-go Maja będąc już w Unii Europejskiej. Ta nowa rzeczywistość powoli do nas dociera. Mam wielką nadzieję, że to początek nowej, szczęśliwej dla Polski epoki. Teraz wolni w wolnym Kraju, choć świadomi wielu zagrożeń, dziękowaliśmy Bogu za tych, którzy nam tę wolność wywalczyli i modlili się o to abyśmy my tej wolności nie zmarnowali. Można jedynie wyrazić żal, że nie było nas trochę więcej. Powagę uroczystości dopełniały poczty sztandarowe szkół, natomiast serdecznie przez ks. Proboszcza powitanych władz Miasta i p. Burmistrza nie było.

Gustaw Czartoryski

Majówka Gimnazjum nr 2

No i po majówce. Udało się wszystko: młodzieży organizatorzy, którzy urządzili kawiarenki klasowe w oknach gimnazjalnych i sprzedawali herbatę, kawę i własne wypieki. Udały się, i to bardzo, pokazy mody z czasów młodości dziadków i rodziców uczniów, którzy włożyli wiele wysiłku w przypomnienie dorosłym jak w ich latach szkolnych wyglądali. Udało się nasi dobroczyńcy i sponsorzy, którzy hojnie obdarowali społeczność szkolną, a którym będziemy osobno dziękować imiennymi dyplomami. Udało się gościom licznie przybywającym na majówkę całymi rodzinami. Udało się też nasi ofiarni nauczyciele, dyrekcja i opiekunowie. Nie udało się jedynie nam, niestety, pogoda udowadniając, że zimni ogrodnicy są nie tylko w ludowych przysłowia.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom i organizatorom, tradycyjnej już, rodzinnej gimnazjalnej majówki przy Gimnazjum nr 2 w Puszczykowie za wspólną zabawę.

*Przewodniczący Rady Rodziców
Gimnazjum nr 2 w Puszczykowie
Sławomir Cisler*

Czysty las

Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa serdecznie dziękuje wszystkim mieszkańcom, szczególnie tym najmłodszym, którzy włączyli się w sprzątanie lasu położonego przy ul. Pomorskiej-Mazurskiej. Była to miła majówka – sąsiedzka zabawa, las wyczyściliśmy na letnie spacerki. W trosce o nasze wspólne dobro postaramy się, by było tutaj estetycznie jak najdłużej.

Dziękujemy Panu Wojciechowi Ewiczowi – Wiceburmistrzowi Miasta, za sprawne i terminowe usunięcie posprzątanego śmieci. *G.O.*



*Kochanym Mamom,
Tatom, Dzieciom
radości i zdrowia
z okazji ich świąt*

życzy Zespół Redakcyjny



Wspomnienie...



Jacek Kaczmarski – poeta, kompozytor, pieśniarz, bard pokolenia, które zmieniało Polskę – umarł 10 kwietnia 2004 roku w Gdańsku w wieku 47 lat.

Autor niezapomnianych utworów „Obława”, „Mury”, „Raj”, utworów dających nam siłę, wiarę i nadzieję w trudnych latach 80-tych. Smutno nam...

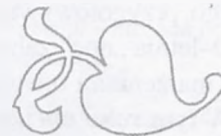
Zachowamy Go w dobrej pamięci.

„MURY”

*On natchniony i młody był, ich nie policzyłby nikt,
On im pieśnią dodawał siłę, śpiewał, że blisko już świt.
Świec tysiące palili mu, znad głów podnosił się dym,
Śpiewał, że czas, by runął mur...*

Oni śpiewali wraz z nim:

*Wyrwij murom zęby krat!
Zerwij kajdany, połam bat!
A mury runą, runą, runą
I pogrzebią stary świat!*



Zespół Redakcyjny

Agaty felieton osobisty Zamiast



Tym razem muszę prosić WAS – Drodzy Czytelnicy – o wybaczenie. Nie będzie to felieton pełnowymiarowy. Nie mam jakoś ochoty rozpisywać się o własnych przeżyciach i rozterkach, gdy wokół dzieją się rzeczy straszne i przynębiające. Naprawdę chce się krzyknąć: „Boże – zatrzymaj świat, ja wysiadam”, ale każdy wie, że to nie takie proste.

Tyłu ludzi ważnych i nietuzinkowych odeszło ostatnio do lepszego (miejmy nadzieję) świata – tak bardzo zubożając ten, na którym my zostaliśmy.

Jacek Kaczmarski, Daria Trafankowska, Waldemar Milewicz, Za wcześniej, niesprawiedliwie za szybko, niepotrzebnie. O pewnych ludziach przywykło się myśleć, że są stale, że będą zawsze.

Widocznie Pan Bóg miał wobec NICH własne, niezbadane i dla nas – małuczkie niepojęte plany, może też chciał posłuchać jak Jacek Kaczmarski śpiewa tę swoją „OBŁAWĘ”, „MURY” i „7 KRĘGÓW PIEKŁA”. A od Waldemara Milewicza może chciał się dowiedzieć jak

piekło wygląda naprawdę, to rzeczywiście, które ludzie stwarzają sami dla siebie inspirując i prowadząc bezsensowne i krwawe wojny.

A co może MU opowiedzieć delikatna i uroczą kobieta – Daria Trafankowska? Może historię o opuszczeniu przez najbliższego człowieka, o nauce stawiania się silną i zwycięską bez niego, o uczeniu się siebie na nowo.

Któż to wie?

Żadna pora nie jest dobra na umieranie, ale wiosna wydaje się być jak najmniej do tego stosowna. A może nie? Może odchodząc wiosną – zostawia się za sobą całą tą zieloną, młodą i odradzającą się NADZIEJĘ?

**KOLOR WIOSNY JEST ZIELONY
A KOLOR BÓLU – CIEMNY.
KOLOR BÓLU JEST CIEMNY
JAK ROZGRYZIONA GAŁĄŻ ŚWIERKA...**

**WAŻKA MNIE WZIĘŁA NA SKRZYDŁA
PONAD WODĄ POCIEMNIAŁA LECI
KOLOR MIŁOŚCI JEST ŻŁOТЫ
JAK W SŁOŃCU KOLOR RZEKI...**

(H. Poświatowska „Jeszcze jedno wspomnienie”)

Agata Rosadzińska- Wójcik

Listy do Redakcji

Wzwiązkę z nieprawdziwą informacją zawartą w „Liście do Redakcji” opublikowanym w nr 16 „Echa Puszczykowa” autorstwa radnego Andrzeja Balcerka – wyjaśniam co następuje:

- uwaga o mojej nieobecności podczas sesji absolutoryjnej podana była w komentarzu redakcyjnym a nie w felietonie radnej Małgorzaty Ornoch-Tabędzkiej,
- przed wyjazdem na urlop przekazałam swoje uwagi dotyczące nie udzielenia przeze mnie absolutorium Burmistrzowi Miasta za rok 2003 kolegom radnym.
- Pragnę zauważyć, że opinie jednostek nadrzędnych (RIO, NSA, Ministerstwa Ochrony Środowiska) w naszym mieście są respektowane wybiórczo.
- Manipulacja ta widoczna jest np. w stronniczej opinii RIO aprobującej wykonanie budżetu miasta; zlekceważeniu opinii Ministerstwa Ochrony Środowiska dotyczącej zlecenia projektu urządzenia planu lasu (cytowana już w tym nr 'Kuriera'), postanowienie NSA w sprawie uchwalenia planu Centrum.

Z poważaniem Urszula Rudzińska - radna

Czy lubimy nasze miasto? Listy do Redakcji

W czasie ostatnich kilku wolnych dni, w ramach sentymentalnych podróży, odwiedziło mnie kilka osób. Pamiętając szkolne rajdy i studenckie wypadki do Puszczykowa znajomi zapragnęli odświeżyć pamięć i wyszli na wspominkowy spacer. Porównanie z przeszłością niestety wyszło fatalnie. Nie pomagały moje tłumaczenia, że to co było jest zawsze piękniejsze od tego co dziś. Dostało się naszemu miasteczku, oj dostało.

Musiłam wysłuchać o braku masztów z flagami (a było to święto narodowe), o nie ściętych miejskich chwastach, o nieładzie (eufemizm) w architekturze, o wysokich murach oddzielających domy wątpliwej często urody od krzywego chodnika. Zapytali mnie znajomi, czy my mieszkańcy Puszczykowa nie lubimy naszego miasteczka? Zamiast oczekiwać gości z otwartymi rękami my odwracamy się od nich. Nie czuć ducha letniska, nie widać turystów i spacerowiczów, na których nie czekają ławeczki dla odpoczynku. Znajomi podali mi mnóstwo przykładów pięknych, małych miasteczek z południa i wschodu Polski, co niedawna jeszcze synonimów zapóźnienia, gdzie chętniej niż do Puszczykowa będą powracać. Spytali też ci moi znajomi czy mamy jako mieszkańcy jakiś wpływ na miejską estetykę. Pytanie raczej bez odpowiedzi. Tłumaczyłam, że kanalizacja w toku i po zakończeniu zabierzemy się za wygląd – później to będzie za późno – usłyszałam. Turyści znajdą sobie ładniejsze i bardziej przyjazne miejsca do spacerowania i wypoczynku. A przecież Puszczykowo ma w statucie wpisana turystykę. Czyżby tylko na papierze? *Ewa Kolasińska*

FINCH SYSTEM

SCHOOL OF ENGLISH

ul. Wierzbowa 8
62-040 Puszczykowo
tel/fax (61) 81 94 615

Rok zał. 1991
e-mail: finchsystem@wp.pl www.finchsystem.pl

ul. Mielżyńskiego 16/6
61-725 Poznań
tel. (61) 85 17 802

Całoroczne kursy języka angielskiego dla dzieci od lat 5, młodzieży i dorosłych

- ✓ wszystkie poziomy zaawansowania
- ✓ przygotowanie do egzaminów FCE i CAE i matury
- ✓ kursy indywidualne
- ✓ kursy dla firm
- ✓ specjalne, poranne kursy dla osób starszych (emeryci, renciści) - po niższej cenie!!!

Ponadto: doskonale wyszkolona kadra lektorów, małe grupy, bezpłatny program imprez integracyjnych pod kątem językowym, ceny niezmiennione od lat!

MATURZYŚCI ! Nasi ubiegłorocznicy zdali maturę z języka angielskiego na średnią ocenę 4,8 !!!

Zajęcia odbywają się w Puszczykowie na ul. Wierzbowej 8 oraz w Puszczykówku na ul. Gwarnej 11 (obok Szkoły Podstawowej nr 2)

Biuro Szkoły ul. Wierzbowa 8 czynne: pn. – pt. w godz. 12 – 15

Szkoła jest placówką oświatową zarejestrowaną w Kuratorium Oświaty i Wychowania pod nr 135/95

LEŚNY OŚRODEK SZKOLENIOWY

Organizujemy:

- ♦ Konferencje, szkolenia, narady
- ♦ Kolonie
- ♦ Przyjęcia rodzinne

ul. Adama Wodziczki 3
62-040 PUSZCZYKOWO
tel. 061/ 8194-647
061/ 8194-803

e-mail: los@ewan.com.pl
www.los-puszczykowo.com

Deutsch tel. 0609 46 02 46
Le Français tel. 0607 24 82 82
Pomyśl już dziś o swojej przyszłości w Unii !

D & T Projekt MEBLE KUCHENNE

SPRZĘT AGD DO ZABUDOWY
I WOLNOSTOJĄCY

www.dtprojekt.pl

Salon producenta: Os. Zwycięstwa pawilon 109, Poznań
tel./fax 8265-488, tel. kom. 609 570-165,
pon-pt 11.00-18.00, sob 10.00-14.00
System sprzedaży ratalnej AIG

**WYNAJME LOKAL NA GABINET
LEKARSKI W BARDZO DOBRYM
PUNKCIE W PUSZCZYKOWIE
TEL. 48-69-177-96-13**

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

1 moduł czarno-biały: 25 zł + VAT
tel. 0504 202 202

**Używane Tanie!!!
MEBLE, PORCELANA
DROBNY SPRZĘT RTV
AGD, CENY JUŻ OD 1 zł
Przyjdź, Zobacz!!!**

P-wo, ul. Dworcowa 43
Tel. 0602 611 936
Zapraszamy 10⁰⁰-17⁰⁰

NAPRAWA SPRZĘTU AGD

odkurzacze miksery, maszyny do szycia, ogrzewacze, pralki oraz inne urządzenia techniczne, pogotowie elektryczne.

62-040 PUSZCZYKOWO
ul. Poznańska 60
tel. 8 133-167
0 602 707 532

PRACOWNIA MEBLI STYLOWYCH

wotum s.c.

62-040 Puszczykowo
ul. Berwińskiego 28
tel. 600 049 927

www.meble.wotum.com.pl



SKLEP PASMANTERYJNY

Oferuje szeroki asortyment:

- taśmy (parciane, ozdobne) • lamówki • guziki, zamki
 - nici, wstążki • rzepy, gumy • sznurówki • mulina, wełna • kordonki • inny asortyment w atrakcyjnych cenach
- Odzież używana, nabijanie nap, oczek, obciążanie guzików

Zapraszamy

Puszczykowo, ul. Niwka Stara 14 (budynek hali)
pon.- pt godz. 12.00-17.00 sobota godz. 9.00-13.00

KURIER PUSZCZYKOWSKI - CZASOPISMO TYPU „NOT-FOR-PROFIT”

Redaguje zespół w składzie: Zofia Skibińska (red. naczelna), Gabriela Ozorowska (z-ca red. naczelnej) Gustaw Czartoryski, Włodzimierz Kowaliński (fotografia), Barbara i Andrzej Krawczyński, Andrzej Bromberek, Anna Milczarek, Przemysław Schulz. Stale współpracują: Iwona Jankowska, Małgorzata Ornoch-Tabędzka, Agata Rosadzińska-Wójcik. Adres Redakcji „Kuriera Puszczykowskiego”: 62-040 Puszczykowo, ul. Grunwaldzka 7, tel. 813 30 78, 813 33 37, Wydawca: Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa; Nr Rej. Sądowego: RPR 748; Konto Bankowe: Nr konta: 49 1020 4027 0000 1102 0297 2743. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania otrzymanych tekstów. Tytuły, środki tytułu i wytłuszczenia pochodzą od Redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść drukowanych listów, które prezentują poglądy ich autorów. Skrótly oznaczane [...] nie mogą zniekształcać treści wypowiedzi Czytelników. Redakcja nie odpowiada za treść reklam.

Nakład 3000 egz.

APTEKA
w starym domu

APTEKA W STARYM DOMU
Puszczykowo, ul. Dworcowa 22
tel. 81-94-028, fax 81-94-114
kom. 0-601-96-82-50
www.puszczykowo.pl/apteka/

Zapraszamy codziennie od 8.00 do 21.00
w niedziele od 9.00 do 14.00

- Gwarantujemy fachową, profesjonalną obsługę oraz dogodny parking przed apteką.
- Oferujemy pełen asortyment leków gotowych i recepturowych (również jałowych), paraleków, leków homeopatycznych oraz szeroki asortyment sprzętu medycznego.
- Prowadzimy pełną gamę kosmetyków firm Vichy, La Roche Posay, Avene, Dr Eris.
- Proponujemy preparaty i odżywki dla sportowców między innymi firm Maxim, Olimp, MLO.

GABINET STOMATOLOGICZNY
Maria Kierońska

Puszczykowo, ul. Kopernika 70
Tel. 8193-766, 0-502 660 148

wtorki czwartki od godz. 16.00

- leczenie estetyczne zębów
- chirurgia
- protezy
- korony

**Z tym ogłoszeniem
TANIEJ -RABAT 15%**

Dr med. Aleksandra Skuratowicz
Laryngolog dziecięcy

USG ZATOK

Puszczykowo, ul. Kopernika 15
tel. dom. 819 35 18

Poznań, ul. Wojskowa 9h
wejście od ul. Wyspańskiego naprzeciw Areny
godz. przyjęć pon., śr., czw. 17⁰⁰-18⁰⁰
tel. 867 69 33

Wielkopolska **OSKOK** szybko, sprawnie, bezpiecznie

pożyczka od 9,99%
DO 10 000
bez poręczycieli

OFERTA POŻYCZKOWA

- KORZYSTNE POŻYCZKI
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- POŻYCZKI REMONTOWE
- POŻYCZKI DLA ROLNIKÓW
- POŻYCZKI W LINII POŻYCZKOWEJ
- POŻYCZKI RENEGOCJACYJNE
- POŻYCZKI BEZ ZGODY WSPÓŁMIESZKANIA

Simulowany plan spłaty

Kwota (z PLN)	Miesięczna rata (z PLN)
1000	46.10
2500	115.26
5000	230.52
10 000	461.04

5,8% PRZELEWY TYLKO 2,50 PLN

Ul. Kraszewskiego 11; 62-041 Puszczykowo; tel. 863 63 83; www.wielkopolska-oskok.pl

dr med. MICHAŁ RYGLEWICZ
specjalista laryngolog

Puszczykowo, ul. Klonowa 2, tel. 813-34-68

Miejsce na
Twoją reklamę
1 moduł czarno-biały
= 25 zł
+VAT

zamówienie telefoniczne
0504 202-202

AVON

ZOSTAŃ KONSULTANTKA -
NOWE KORZYSTNE WARUNKI!
NISKA OPŁATA WPISOWA

tel. 28-35-063
tel. kom. 0-602 127 928

OSOBA UPOWAŻNIONA PRZEZ FIRMĘ AVON

Apteka „Zdrowie”
w Hotelu

Puszczykowo, ul. Kraszewskiego 6, Tel./fax 8636377

Zapraszamy
od pon. do pt. godz. 8.00-19.00 w sob. godz. 9.00-13.00

OFERUJEMY: LEKI GOTOWE
(ZAGRANICZNE I KRAJOWE),
RECEPTUROWE, HOMEOPATYCZNE.
Realizujemy zlecenia na pieluchomajtki

Oferujemy również **GLUCOMETRY**
- w bardzo niskich cenach.

TEXT

DUŻA ODZIEŻ DLA PAŃ

Plac 20 Października 16 (Rynek)
MOSINA tel. 8-136-055

Czynny
Poniedziałek – Piątek 10.00 – 18.00
Sobota 10.00 – 13.00
Zapraszamy

MARMURY-GRANITY-TRAWERTYN

PARAPETY-BLATY-SCHODY
-FASADY-KOMINKI-PŁYTKI

MULTICOLOR s.c.
62-040 Puszczykowo,
ul. Gołębia 34a, tel. 8133-861

UWAGA!! Stylowe meble używane i antyki
lampy, żyrandole, artykuły dekoracyjne, odzież,
pochodzenia zachodniego poleca po atrakcyjnych cenach

NOWOOTWARTY SKLEP „SEZAM”

Mosina ul. Budzyńska 10, Parking Morena, tel 0503923137
od 20.09.2003r.. od poniedziałku do soboty w godz. 9-18

MAXIMA
Firma Instalacyjno-Sanitarna

**TECHNIKA: GRZEWCZA,
SANITARNA, INSTALACYJNA,
KANALIZACYJNA**

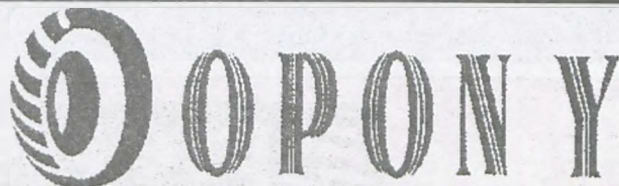
62-050 MOSINA, UL. KROTOWSKIEGO 16
TEL. 061/819 13 57, FAX 061/819 23 41
e-mail: firma.maxima@tomek.com.pl

KRUSZARNIA GRUZU
- Mosina -teren byłej cegielni przy wjeździe do Mosiny od strony Poznania
czynne: pon.-pt. 7-16, sob. 7-13**tel. 0 602 126 791**Polecamy: tłuźcen betonowy, ceglany i odsiew na pobudowy dróg, placów itp.
Usługi młotem wyburzeniowym-rozbiórki.Nie przyjmujemy: eternitu, azbestu, śmieci pobudowlanych
NIEODPŁATNIE PRZYJMujemy:
gruz betonowy, ceglany, kamienie asfalt**MATERIAŁY**
BUDOWLANE
POLECAMY:

- Systemy dociepleń na styropian i wełnę
- Tynki akrylowe i mineralne
- Farby akrylowe, silikatowe, emulsje
- Wełne na poddasza i inne
- Płyty gipsowe i konstrukcje
- Rynny Marlej i polskie

DOMEX
CHMIELEWCY I SYN SP. J.**PUSZCZYKOWO, ul. OGRODOWA 4**
TEL. 8194-359**ROBOTY DROGOWE**
OFERUJE WYKONANIE
ZAKŁAD BRUKARSKIStanisław Badziąg
62-040 Puszczykowo, ul. Konopnickiej 4
tel. 8193-703, 601 776 971**BRAMY**
AUTOMATYKA**MISTAL** ■ PRZEMYSŁOWE, WJAZDOWE
PUSZCZYKOWO ■ GARAŻOWE - AUTOMATYKA
ul. Sobieskiego 36 b ■ OGRODZENIA OZDOBNE
tel./fax 8193-823 ■ DRZWI ANTYWŁAMANIOWE**BLACHARSTWO SAMOCHODOWE**
WALMAR

- Kompleksowe naprawy blacharskie + lakiernictwo
- Bezgotówkowe naprawy (PZU)
- Auto zastępcze

62-040 Puszczykowo, ul. Berwińskiego 13, czynne: 8.00-16.00
tel. /061/ 819-32-23, kom. 0 601 792-847**Zakład Kamieniarski W. Graclik**
Puszczykowo ul. Żupańskiego 6 (100 m za internatem LO)**RATY!**poleca z granitu i marmuru:
nagrobki, schody,
parapety, posadzki, kominki**tel. 8133-435 lub 0 607 067 887****PROMOCJA NA OPONY LETNIE**

Autoryzowany serwis ogumienia

Barum**MATADOR****MALOYA****MICHELIN****Kleber****NOKIA TYRES****Gislaved****REDESTEIN**
Designed to protect you.

- ◊ Prostowanie felg aluminiowych
- ◊ Konserwacja opon
- ◊ Montaż i wyważanie kół motocyklowych
- ◊ Usługi wulkanizacyjne
- ◊ Felgi

Maciej Andrzejewski
62-040 Puszczykowo
ul. Nadwarciańska 14Zakład czynny:
pn-pt. 8.00 - 19.00
sob 8.00 - 16.00 81-33-979
0501-329-711**SKODA,**
AUTOCZĘŚCIczęści oryginalne i nieoryginalne
pon. - pt. 9-18, sob. 9-1360-452 Poznań, ul. Janickiego 22
tel. 847 51 36**POLSKO-ZACHODNIE AUTO-CZĘŚCI**

Oleje, filtry, blacharka

art. biurowe
i szkolne**USŁUGI KSERO**62-040 PUSZCZYKOWO
UL. DWORCOWA 43
TEL. 8133-022Pn-Pt 9.00-17.00
Sob. 9.00-13.00

BIURO RACHUNKOWO-PROJEKTOWE



mgr inż. Dorota Kaczmarek

ul. Poznańska 21, 62-040 PUSZCZYKOWO tel. (061) 8194-572

BIURO RACHUNKOWE URZĘDNIK

Tomasz Dolczewski

62-040 Puszczykowo, ul. Nadwarciańska 48
tel./fax (061) 81-94-685, tel. 81-933-55



BIURO PODATKOWO KSIĘGOWE

Bilans & Audytor

Rok założenia 1991

- Oferuje:
- * Pełen zakres usług księgowych
 - * Doradztwo podatkowe
 - * Rozliczenia ZUS
 - * Sprawy kadrowe
 - * Biznes plany
 - * Badania sprawozdań finansowych

62-040 Puszczykowo ul. Kasprowiczka 11

tel./fax (061) 813-37-04, tel. kom. 0603-139-704
e-mail: biuro.podatkowe@vianet.pl

mgr Zbigniew Czyż
doradca podatkowy nr ewid. 011000

KRZEW

- projektowanie, urządzenie i pielęgnacja ogrodów
- mała architektura ogrodowa (produkcja i montaż)
- cięcie drzew, prześwietlanie koron
- kominki, grille (projektowanie i budowa)
- cięcie drewna opałowego
- systemy nawadniające

Krzysztof Pietrzak, 62-040 Puszczykowo, ul. Grunwaldzka 6, tel. (061) 813 39 08

Bistko ESPRE SSBO

- ▶ kawa
- ▶ herbata
- ▶ czekolada
- ▶ soki, woda mineralna
- ▶ kanapki
- ▶ ciastka
- ▶ prasa

Nowo otwarte
na dworcu w Puszczykowie
czynne w godz 5.00 - 18.00
Serdecznie zapraszamy!!!

**MIEJSCE NA TWOJĄ
KOŁOROWĄ REKLAMĘ**

2 moduły: 100 zł + VAT
tel. 0504 202 202

Wszystko dla ogrodu

Luboń, ul. Parkowa 18, tel. 813 08 85

PUSZCZYKOWO ul. PARCOWA ul. SOBIESKIEGO POZNAŃ

kwiaty balkonowe, wszystko dla oczka, ryby stawowe
Centrum ogrodnicze zaprasza na zakupy
godziny otwarcia: pon.-sob. 8-19, niedz. 9-14
Serdecznie zapraszamy!



Nowo otwarty
Salon Fryzjerski

Agness



zaprasza:

poniedziałek-piątek: godz. 8.00-20.00

sobota: godz. 8.00-16.00

Puszczykowo,
ul. Nowe Osiedle 22 paw. 9,
tel. 898-36-43